

5 grudnia '94 i później... - dzień akcji w obronie Puszczy

Grudzień '94, Jurek Owsiak wylatuje z Kanady do Polski i zaraz po powrocie dzieli się ze swoimi radiowymi słuchaczami wiadomością: *Słuchajcie, oni tam, w Kanadzie, bronią puszczy! Ale nie jakiejś swojej, ale naszej - PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ!*.

Największy dziennik Polski północnej „Kurier Poranny” w PAP-owskiej relacji zatytułowanej „W Nowym Jorku o Puszczy Białowieskiej - BISON w obronie żubra” cytuje słowa uczestniczki demonstracji przed Konsulatem Generalnym RP w Nowym Jorku Emmy Newton: „Podjęcie decyzji o zakazie wyrębu starych drzew w Puszczy Białowieskiej zależy tylko od rządu polskiego. Chcemy aby uznał on za park narodowy cały obszar puszczy. Naszym następnym krokiem jest wywarcie presji na Bank Światowy aby umorzył dług Polsce (pożyczka na rozwój gospodarki leśnej - red.) oraz zrewidował swoją politykę udzielania pożyczek. Pożyczka, której udzielono Polsce, sprzyja niszczeniu środowiska, zamiast mu zapobiegać”.

Do „Pracowni” napływają listy i faxy z różnych stron świata. Oto kilka charakterystycznych:

Drodzy,

Przyślijcie możliwie szybko 'Wild Nature' i nowe informacje, co dzieje się z Puszczą Białowieską, jakie jest obecnie stanowisko polskich władz? Brałem udział w manifestacji przed polskim konsulem w Nowym Jorku. Pracownicy konsulatu okazali się bardzo przyjaźni i wszyscy, indywidualnie, odebrali naszą pisemną informację z żądaniami. Ale oczywiście to nie koniec, będziemy kontynuowali akcję śledząc uważnie jak reaguje na nią polski rząd. Informacje będziemy przekazywali zainteresowanym u nas osobom i naszym środkiem masowego przekazu.

Nie ustawajcie w tej wielkiej pracy na rzecz ratowania Ziemi!

John W. Friede

Executive Director, Worldview, Ltd., Nowy Jork, 7 grudnia 1994

BISON niepokoi polski konsulat!

[...] o 11:30 pięć osób z organizacji BISON weszło do polskiego konsulatu w Vancouver domagając się przedstawienia swoich żądań konsulowi, który jednak na początku odmówił spotkania z nimi. Osoby te rozpoczęły więc okupację biura konsulatu przedstawiając żądania pod adresem polskiego rządu by natychmiast powstrzymał cięcia starych drzew w Puszczy Białowieskiej. BISON domaga się również utworzenia parku narodowego w całej puszczy.

Inni protestujący w tym czasie stali przed wejściem do konsulatu z transparentem: **POLSKA MUSI ZAPRZESTAĆ WYCINANIA NAJSTARSZEGO EUROPEJSKIEGO LASU NIZINNEGO!** [...]

O godzinie 12:30 została wezwana policja. Po pół godzinie negocjacji, kiedy to protestującym grożono aresztowaniem jeśli natychmiast nie opuszczą budynku, udało się zmusić konsula do wysłuchania żądań, po czym uczestnicy akcji spokojnie opuścili konsulat. [...]

Grzegorz Kubicki, Vancouver Kanada, 5 grudnia 1994

Dzień akcji w obronie puszczy w Londynie udał się. Przedstawiciele czterech organizacji ekologicznych udali się tego dnia do polskiej ambasady i złożyli tam list z żądaniami.

W rezultacie tej wizyty zostaliśmy zaproszeni na ponowne spotkanie bezpośrednio z polskim ambasadorem. [...] Przed udaniem się do ambasady postanowiliśmy nie opuszczać jej dopóki nie zostaniemy przyjęci przez ambasadora. W końcu przyjął nas pierwszy sekretarz ambasady, pan Andrzej Kolczyński, który wydawał się sympatyzować z waszymi i naszymi postulatami.

[...] Widzimy, że ta kampania może jeszcze długo potrwać i jesteśmy zdecydowani brać w niej udział aż do osiągnięcia sukcesu. Zarówno historycznie, jak i geograficznie my tutaj w Anglii jesteśmy dużo bliżej Polski niż wiele organizacji zaangażowanych w sieć ratowania lasów naturalnych. [...] Polskie lasy są dla nas w Europie, gdzie lasów naturalnych już prawie nie ma, najważniejszą sprawą.

[...] Na spotkaniach UK Forest Network (są to nieformalne spotkania wszystkich zajmujących się lasami ekologicznych grup w Wielkiej Brytanii, od WWF po Earth First!) NFN zaprezentowała wykłady i pokaz slajdów na temat Puszczy Białowieskiej.

[...] Zainteresowanie tą akcją wskazuje, że ilość organizacji zaangażowanych w kampanię wkrótce wzrośnie. W najbliższym czasie zamierzamy:

- mówić o Białowieży w „zielonych” i ogólnych środkach przekazu w Wielkiej Brytanii,
- odwiedzić w najbliższym czasie Puszcę Białowieską i przygotować na jej temat niezależny materiał filmowy,
- przedstawić w polskiej ambasadzie plik faktów o trwającej sytuacji, a skrót tych wiadomości przekazywać do mediów.

Nie ma kompromisu w obronie lasów!

Theo Hopkins

Native Forest Network/England, Londyn, 6 grudnia 1994

Drodzy,

Chociaż informację o światowym dniu akcji na rzecz Puszczy Białowieskiej dostaliśmy w ostatniej chwili, coś zorganizujemy. [...]

Bardzo nas dziwi dlaczego nie zostaliśmy zaproszeni przez organizatorów na konferencję GEF zorganizowaną w grudniu w Białowieży. Nie byliśmy nawet o niej poinformowani! [autorka listu wraz z Jesperem Petersenem są autorami pierwszego międzynarodowego raportu o sytuacji w Puszczy - red.]. [...] Jesteśmy obecnie w stałym kontakcie z bardzo wieloma ludźmi na świecie zainteresowanymi ratowaniem puszczy. Jutro wyjeżdżam do Szwecji na konferencję w sprawie lasów, gdzie przedstawię Białowieżę.

[...] Jest właśnie u nas Jake Burbridge z Earth First! UK [...] Przywiózł wiele dobrych wiadomości o tym, jak duże jest zainteresowanie Puszcą Białowieską. Dowiedzieliśmy się również, że bardzo dużo ludzi z całego świata wysłało listy do polskich władz po przeczytaniu Wild Nature. Czy odniosły one jakikolwiek skutek? [...]

Dzielę się z wami energią na rzecz ratowania Puszczy i czekam na wiadomości.

Anna Adhemar